



KWIECIEŃ
`2007

Parafia św. Mikołaja w Żarnowie
Towarzystwo Przyjaciół Żarnowa

NICOLAUS

Nr 9

**Peregrynacja obrazu Matki Boskiej
Święta Wielkanocne**

II rocznica śmierci Jana Pawła II

15 lat Diecezji Radomskiej

Żarnowskie jarmarki

Młodzi o samorządach

Jubileusz kapłana

Pomoc niepełnosprawnym

Młodzi dziennikarze

Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie

Dożynki `2006

Dni Żarnowa



**Żarnowski kościół
w średniowieczu...**



...i w czasach współczesnych

ŚWIĘTA WIELKANOCNE



Wielkanoc (Pascha, Niedziela Wielkanocna) - najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Poprzedzający ją tydzień, stanowiący okres wspomnienia najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem. Ostatnie trzy doby tego tygodnia: **Wielki Czwartek** (wieczór), **Wielki Piątek**, **Wielka Sobota** i **Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego** znane są jako Triduum Paschalne. Co prawda każda niedziela jest w chrześcijaństwie pamiętką Zmartwychwstania Chrystusa, ale Wielka Niedziela jest pamiętką najbardziej uroczystą. Jako święto wspólne dla wszystkich chrześcijan jest ono obchodzone nie tylko przez Kościół Katolicki, ale też przez Kościoły wschodnie (w tym Prawosławny) oraz przez Kościoły i Wspólnoty Protestanckie. Dzień ten jest dniem radości i śpiewu, w zależności od Kościoła różnie celebrowany, jednakże wszędzie mający radosny i podniosły charakter, gdyż wierni cieszą się pamiętką Zmartwychwstania Pańskiego.

Podczas soboru nicejskiego w 325 roku ustalono, że święta Zmartwychwstania Pańskiego będzie się obchodzić **w pierwszej niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca**. Ta skomplikowana zasada jest w istocie przełożeniem na kalendarz juliański konkretnej daty 15 Nisan z religijnego kalendarza hebrajskiego, który jest kalendarzem lunarno-solarnym. Data 15 Nisan wyznacza w kalendarzu hebrajskim początek święta Paschy, wokół którego działy się wydarzenia zbawcze. Wielkanoc jest więc świętem ruchomym: może wypaść najwcześniej 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. Z dniem Wielkanocy powiązany jest termin większości ruchomych świąt ogólnochrześcijańskich i katolickich, m.in.: Środa Popielcowa, Wielki Post, Triduum Paschalne, Wniebowstąpienie Pańskie, Zestanie Ducha Świętego, Boże Ciało i inne. Po wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego znów pojawiły się odmienności: w prawosławiu Wielkanoc obchodzi się bowiem zgodnie z kalendarzem juliańskim. Ostatnio niektóre środowiska chrześcijańskie postulują ustanowienie Wielkanocy, jako święta stałego. Wiemy bowiem dzisiaj, że Jezus mógł zostać ukrzyżowany 7 kwietnia 30 roku, lub - co znacznie mniej prawdopodobne - 3 kwietnia 33 roku. W związku z tym znamy prawdopodobną datę zmartwychwstania, to jest 9 kwietnia 30 roku. Kwestia ta była przedmiotem obrad II Soboru Watykańskiego. Wielka Niedziela jest pierwszym dniem wielkanocnego okresu świątecznego zwanego **oktawą wielkanocną**.

Święte Triduum Paschalne (z łac. *triduum* Święte Trzy Dni) jest to najważniejsze wydarzenie w roku liturgicznym katolików, którego istotą jest celebrowanie Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Rozpoczyna się wieczorną mszą w Wielki Czwartek, a kończy nieszporami w Niedzielę Wielkanocną. Święta Wielkanocy wiążą się z żydowską Paschą. Samo słowo *Pascha* wywodzi się z hebr. *paesah*, co znaczy *omijać, przejść* i jest wspomnieniem niewoli narodu izraelskiego w Egipcie. Wyjście z Egiptu poprzedziło rytualne spożycie baranka paschalnego. Chrześcijanie wierzą, że Chrystus, kiedy spożywał ostatnią wieczerzę paschalną, wypełnił symbole starotestamentowe i że był *Barankiem Paschalnym*, który dopełnił *zbawczej ofiary*. Wielki Tydzień, którego częścią jest *Triduum Paschalne* był świętowany dopiero od IV wieku, a samo *Triduum Paschalne* zastępuje *Triduum Sacrum*, obchodzone do 1929.

WIELKI CZWARTEK. W tym dniu odbywa się rano tylko jedna msza, tzw. Krzyżma świętego, celebrowana w kościele katedralnym przez biskupa i prezbiterów diecezji, podczas której poświęca się oleje chorych, krzyżma świętego (m. in. do bierzmowania, konsekracji świątyni, sakramentu kapłaństwa) oraz olej katechumenów. Nowe oleje zabierane są do parafii, stare pali się. Msza z poświęceniem krzyżma kończy okres Wielkiego Postu. **Msza wieczorna Wieczerzy Pańskiej** rozpoczyna Triduum Paschalne. Przypomina on Ostatnią Wieczerzę, w czasie której Chrystus ofiarował Bogu Ojcu pod postaciami chleba i wina swoje ciało i swoją krew, a następnie dał Apostołom do spożycia oraz nakazał im i ich następcom w kapłaństwie, by czynili to na Jego pamiątkę. Ma ona także szczególne znaczenie dla kapłanów, gdyż nawiązuje do ustanowionego przez Chrystusa w czasie ostatniej wieczerzy sakramentu kapłaństwa i eucharystii. W niektórych kościołach zachował się obrzęd mandatum czyli zwyczaj obmywania przez kapłanów nóg dwunastu mężczyznom, na pamiątkę tego, jak Chrystus mył nogi swoim uczniom i nakazał im to czynić. Zwyczaj ten oznacza służbę i miłość Chrystusa, który sam służył innym. Na zakończenie mszy w uroczystej procesji, najczęściej przy śpiewanym hymnie "Pange lingua" (Sław, języku, tajemnicę) Najświętszy Sakrament przynosi się do kaplicy przechowywania (ciemnicy), która ma przypomnieć uwięzienie Chrystusa po zdradzie Judasza. Po mszy na znak dokonanego spustoszenia, zdrady i opuszczenia Jezusa obnaża się ołtarz. Od hymnu "Gloria" (Chwała na wysokości), podczas którego biją wszystkie znajdujące się w kościele dzwony, aż do tego samego hymnu podczas Wigilii Paschalnej milkną organy, dzwony i wszelkie instrumenty muzyczne. Wolno używać jedynie drewnianych kołatek. Tabernakulum opróżniane jest jeszcze przed rozpoczęciem mszy świętej, ponieważ hostie do komunii powinny być konsekrowane podczas tej eucharystii, wygasza się także wieczną lampkę. Wielki Czwartek inauguruje Triduum Paschalne..

WIELKI PIĄTEK. W dzień ten nie odprawia się mszy, gdyż tego dnia to właśnie sam Chrystus ofiarował się za grzechy świata. Jest to dzień powagi, skupienia i postu, w którym szczególnie czci się drzewo krzyża. Po raz ostatni odprawiana jest Droga Krzyżowa. Centrum tego dnia jest liturgia na cześć Męki Pańskiej, składająca się z następujących elementów:

Wejście kapłana i asysty. Kapłan pada na twarz i przez kilka minut leży. Postawa ta zwana prostracją wyraża uniżenie się przed Bogiem. Po dojściu do miejsca przewodniczenia kapłan odmawia krótką modlitwę.

Liturgia słowa. Teksty liturgiczne:

1. czytanie Księga Izajasza 52,13 53,12 Prorok Izajasz przepowiada męki i cierpienia Mesjasza. "On dźwigał nasze boleści", "Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich"

psalm 31 "Ojcze w Twe ręce powierzam ducha mego"

2. czytanie Hbr 4,14-16; 5,7-9 śmierć na krzyżu jako zbawienie, dokonane przez najwyższego Arcykapłana Chrystusa

Evangelia - Męka Pańska wg św. Jana, czytana lub śpiewana z podziałem na role.

Modlitwa Powszechna - modlitwa sięgająca starożytności chrześcijańskiej, stanowi ją 10 wezwań, z których każde składa się z wstępu, modlitwy w ciszy, oracji śpiewanej przez kapłana i akłamacji "amen", która jest wyrazem potwierdzenia ze strony ludu. Kolejne modlitwy są w intencji: Kościoła, papieża, służących kościołowi, katechumenów, jedności chrześcijan, Żydów, nie wierzących w Chrystusa, nie wierzących w Boga, rządzących państwami, strapionych i cierpiących.

Adoracja Krzyża. Do prezbiterium przynosi się krzyż, który kapłan odsłania w trzech etapach, za każdym razem śpiewając: "Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata" (Ecce lignum Crucis, in que salus mundi pependit), na co ludzie odpowiadają: "Pójdźmy z pokłonem" (Venite adoramus). Można również, zamiennie, ukazać odsłonięty krzyż w trzech miejscach świątyni. Następnie wierni oddają cześć odsłoniętemu krzyżowi poprzez pocałunek. W tym czasie śpiewa się tzw. Improperia.

Komunia święta. Rozdawana jest z hostii konsekrowanych w Wielki Czwartek. Liturgia Męki Pańskiej jest zatem "Liturgią z darów uprzednio konsekrowanych".

Procesja do Grobu Pańskiego. Zgodnie z wielowiekową tradycją na koniec liturgii przynosi się nakryty przezroczystym welonem Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego. Tam odbywa się krótka modlitwa, po której kapłan udaje się do zakrystii.

Wieczorem w rzymskim Koloseum Papież przewodniczy liturgii Drogi Krzyżowej. Tradycję tę zapoczątkował Jan Paweł II.

Wielka Sobota. W tym dniu Kościół milczy - jest to czas wielkiej ciszy, skupienia i czuwania przy Grobie Pańskim. Nie odprawia się w tym dniu żadnych obrzędów liturgicznych. Tradycyjnie wierni przynoszą w koszach potrawy wielkanocne, aby je poświęcić albo zapraszają kapłana do domostwa, gdzie poświęcony zostanie stół z potrawami. Dawniej przed Liturgią Wigilii Paschalnej niszczone ołtarz i budowano nowy, współcześnie ołtarz zostaje obnażony, a kościoły sprzątane. Istnieje też zwyczaj odwiedzania symbolicznych Grobów Pańskich w kościołach, a także grobów bliskich osób na cmentarzach. Formalnie Wielka Sobota nie ma swojego nabożeństwa, a Liturgia Wigilii Paschalnej (o czym niżej) należy już do Niedzieli Zmartwychwstania (z uwagi na żydowski system dat, według którego po zachodzie słońca w sobotę rozpoczyna się Niedziela).

Wigilia Paschalna i Niedziela Wielkanocna. Jest to czas świętowania zmartwychwstania Chrystusa. Dawniej Wielka Niedziela rozpoczynała się poranną mszą, rezurekcją (resurrectio łac. oznacza zmartwychwstanie), którą zapowiada uroczyste bicie w dzwony, głoszące, że Chrystus zmartwychwstał. Obecnie liturgia uległa zmianie na rzecz nocnej Liturgii Wigilii Paschalnej.

Liturgia Wigilii Paschalnej jest najważniejszą celebracją w roku. Rozpoczyna się ona najwcześniej po sobotnim zmroku, a kończy się najpóźniej przed świtem Niedzieli. Przed kościołem kapłan święci ogień, od którego odpala się paschał - jest to symbol Chrystusa. Na świecy paschalnej kapłan kreśli krzyż i litery: A (alfa) i Ω (omega). Jest to symbol oznaczający, że na początku był Bóg i on też przyjdzie na końcu jako *miłosierny sędzia*. Na paschale kapłan pisze bieżącą datę, chcąc podkreślić, że Chrystus przechodzi od punktu *alfa* (od stworzenia świata) do punktu *omega* (końca świata) historii zbawienia, która przechodzi również przez ten konkretny rok. Ponadto kapłan wbija w paschał pięć gwoździ (gron) symbolizujących pięć ran Chrystusa. Swoją symbolikę ma również światło świecy paschalnej, rozjaśniające mroki ciemnego kościoła, odwołuje się do Chrystusa, który rozprasza mroki ludzkiego życia, nadając mu sens, a także do stworzenia Świata kiedy w mrokach ciemności rozblęsnęła światłość. Następnie kapłan lub diakon wnosi zapalony paschał do świątyni, zatrzymując się u progu, na środku i przed ołtarzem śpiewając *Światło Chrystusa*. Następnie śpiewa Eksultet - uroczyste Orędzie Wielkanocne, zaczynające się od słów: "Weselcie się już zastępy Aniołów w Niebie...". Tylko w tym dniu można przeczytać osiem czytań starotestamentalnych i epistolę, które są przeplatane kolektą. Po epistole następuje oracja, po niej kolektka, psalm allelujacyjny i ewangelia. Po homilii celebrans święci wodę chrzcielną, zanurzając w niej trzy razy paschał. W niektórych kościołach (np. u oo. Dominikanów) następuje wtedy również chrzest katechumenów. Następnie odbywa się przygotowanie darów - Liturgia Eucharystyczna. Ceremonię kończy uroczysta procesja rezurekcyjna z Najświętszym Sakramentem. Rozpoczyna się przy Grobie Pańskim, przy którym ksiądz śpiewem oznajmia zmartwychwstanie Chrystusa. Następnie, niosąc monstrancję z hostią, kapłan prowadzi procesję dookoła kościoła, przy którym dawniej tradycyjnie usytuowany był cmentarz, aby również zmarłym ogłosić zmartwychwstanie. Dzwony oznajmiają zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Po powrocie do kościoła odśpiewuje się uroczysty Hymn **Te Deum**. Następnie przewiesza się stulę z krzyża procesyjnego na krzyż ołtarzowy. Następuje błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

II rocznica śmierci Jana Pawła II



Przed prawie dwoma laty - w nr 4/2005 "NICOLAUSA" - napisaliśmy: "(...) Żaden żal, żadne łzy nie wyrażą bólu i smutku, jaki jest w nas po Twoim odejściu umiłowany Ojczy! W pamiętne dla nas, kwietniowe dni żałoby narodowej, pełnych bólu i rozpacz niespodziewanych, bolesnych rekolekcji gorąco i żarliwie modliliśmy się w Żarnowie i wszystkich świątyniach żarnowskiego dekanatu o Twą rychłą beatyfikację, by dać świadectwo Naszej miłości, wdzięczności, czci i bezgranicznego oddania Tobie Największemu Synowi Polskiej Ziemi, Niestrudzonemu Pasterzowi, Pielgrzymowi i Orędownikowi dobra, pokoju i pojednania na całym świecie! Jesteś z nami! Dałeś nam wiarę i nadzieję, otworzyłeś nasze serca! Dałeś nam wolną Ojczyznę, wyprowadziłeś nas z imperium zła! Pokazywałeś jak żyć! Przez lata całe wołałeś „Nie bójcie się świętości...”, „Nie lękajcie się...”! Twoje słowa i nauki zawsze będą dla nas drogowskazem! Pozostaniesz w naszych sercach i umysłach na zawsze!”

Wszyscy wierzymy, iż zapisane przed laty powyższe słowa pozostaną aktualne na zawsze...

Wybrane cytaty z nauk Ojca Świętego Jana Pawła II

? Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi Jego zbawczej władzy, otwórzcie jej granice państw, systemy ekonomiczne i polityczne, szerokie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się! Chrystus wie, co kryje się w wnętrzu człowieka. Jedyne On to wie! Dziś człowiek tak często nie wie, co nosi w sobie, w głębi swej duszy, swego serca. Jak często jest niepewny sensu swego życia na tej ziemi. Ogarnia go zwątpienie, które przeradza się w rozpacz (Plac św. Piotra, 22 października 1978);

? Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczepił w ludzkim sercu pragnienie poznania jego samego, aby człowiek - poznając Go i miłując - mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (Encyklika "Fides et ratio");

? Nikt nie może zabijać w imię Boga, nikt nie może akceptować odbierania życia braciom (Tunis, 14 kwietnia 1996);

? Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka (Nowy Jork, 2 października 1979);

? Nie zatwardzajmy serc, gdy słyszymy krzyk biednych. Starajmy się usłyszeć to wołanie. Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki (Elk, 8 czerwca 1999);

? Nie ma wolności bez solidarności! Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości, więcej - nie ma przyszłości człowieka i narodu (Sopot, 5 czerwca 1999);

? Musicie być mocni. Drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej Wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie dozwala zasmucać Ducha Świętego! Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć... Musicie być mocni miłością, która cierpliwa jest, łaskawa jest... (Błonia Krakowskie, 1979);



15 - LECIE DIECEZJI RADOMSKIEJ

Diecezja Radomska składa się z 29 dekanatów i 299 parafii. Zamieszkuje ją ponad 925 tysięcy wiernych w następujących dekanatach: czarneckim, czarnoleskim, drzewickim, głowaczowskim, iłżeckim, jedlińskim, koneckim, kozienickim, lipskim, opoczyńskim, pionkowskim, przedborskim, przysuskim, przytyckim, pięciu dekanatach zlokalizowanych w stolicy diecezji Radomiu (centrum, południe, północ, wschód, zachód), radoszyckim, sienneńskim, skarżyskim, dwóch dekanatach starachowickich (południe i północ), szydlowieckim, tomaszowskim, wierzbickim, zwoleńskim i żarnowskim. W dekanacie żarnowskim jest 10 parafii, zamieszkałych przez ponad 21,5 tys. wiernych. W skład dekanatu wchodzi parafie: **Bedlno, Chełsty Zdyszewice, Dąbrowa nad Czarną, Machory, Skórkowice, Sławno, Wielka Wola (Paradyż), Wójcin, Zachorzów i Żarnów**. Najliczniejszymi parafiami są Żarnów, Wielka Wola, Sławno, Dąbrowa nad Czarną i Bedlno. Terytorium dekanatu żarnowskiego znajduje się na obszarze dwóch województw (łódzkie i świętokrzyskie), trzech powiatów (opoczyński, piotrkowski i konecki) oraz siedmiu gmin (Aleksandrów, Fałków, Końskie, Paradyż, Ruda Maleniecka, Sławno i Żarnów).

W 2007 roku przypada rocznica powołania Diecezji Radomskiej. **Jan Paweł II 25 marca 1992 r.** mocą bulli *"Totus Tuus Poloniae populus"* dokonał reorganizacji struktur Kościoła w Polsce. Ta decyzja papieska - podjęta, jak pisano w komunikacie Nuncjatury Apostolskiej w Polsce: *"w trosce pasterskiej o dobro Kościoła, który jest w Polsce"* - powoływała do życia trzynaście nowych diecezji, nadawała nową strukturę dotychczas istniejącym pięciu prowincjom kościelnym w Polsce i ustanawiała dalsze osiem metropolii. Wśród nowych diecezji powstała też diecezja radomska, ze stolicą w Radomiu. Katedrą nowej diecezji został kościół pw. Opieki NMP w Radomiu. Patronem diecezji radomskiej ogłoszono św. Kazimierza Królewicza. Nasza Diecezja wyrosła z tradycji diecezji sandomierskiej i sandomiersko-radomskiej.

Ks. Biskup Zygmunt Zimowski - Ordynariusz Diecezji Radomskiej w swym Liście Pasterskim do wiernych pisał ostatnio: (...) *W pełen nadziei wysiłek wielkopostny wpisuje się 15-lecie istnienia naszej diecezji. Jesteśmy wdzięczni Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II za ten historyczny akt, który ma zaowocować wiernością Chrystusowi i Kościołowi. Będziemy go przeżywać pod hasłem "Bogu dziękujecie, Duchu nie gaście". Postawa wdzięczności winna być naturalnym następstwem obecności w nas Ducha Bożego (...). Św. Paweł pisał w Liście do Efezjan: "Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa" (Ef 5, 20). Obchodząc 15 rocznicę istnienia naszej diecezji pragniemy przede wszystkim dziękować Bogu w Trójcy Jedynemu, który w tym czasie uświęcał, pocieszał, umacniał i prowadził do niebieskiej ojczyzny synów i córki Diecezji Radomskiej. Wdzięczność należy się również ludziom. Chcemy poprzez uczczenie tej rocznicy wrócić wdzięczną pamięcią do tych wszystkich osób, które współtworzyły zręby nowej diecezji i przyczyniły się do powstania jej struktur. Pragniemy przez to zwrócić również uwagę na fakt, że diecezję tworzą konkretni ludzie, z jednej strony borykający się ze swoimi osobistymi problemami, a nawet słabościami, a z drugiej - ufający Bogu i poprzez współpracę z łaską Bożą podejmujący działania zmierzające do tego, żeby być ludźmi pogłębionej wiary, czyli realizującymi to, o co prosił ostatnio Benedykt XVI: "Trwajcie mocni w wierze". Z głębi pasterskiego serca wypowiadam dzisiaj moje stokrotne "Bóg zapłać" Biskupom: Edwardowi, Adamowi i Stefanowi, wszystkim Kapłanom, Osobom życia konsekrowanego i całemu Ludowi Bożemu za to, że przez 15 lat czynili tak wiele, aby nasza diecezja była "domem i szkołą komunii". Troszczył się o to Biskup Jan Chrapek, którego często wspominamy w modlitwie, prosząc o wieczny pokój dla niego. "Bogu dziękujecie, Duchu nie gaście". Słowa te łączą przeszłość z przyszłością i wskazują zasady życia wspólnotowego, które są tak bardzo doniosłe dla naszej diecezji. Wyraził je Apostoł narodów w prosty i przejrzysty sposób: "Unikajcie wszelkiego zła. Sam zaś Bóg pokoju niech uświęca was całych, aby nietknięty duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona". Bracia i Siostry otwórzmy się na działanie Boże i wykorzystajmy czas Wielkiego Postu na dobre przygotowanie rocznicowe i na radosne przeżycia paschalne: "W tym dniu wspinałym wszyscy się weselmy".*



JUBILEUSZ KAPŁANA

W latach 1975-1981 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. Święcenia kapłańskie przyjął 14 czerwca 1981 roku w Obrze z rąk arcybiskupa poznańskiego Jerzego Stroby. Przez rok pracował jako wikariusz w parafii pw. św. Stanisława Kostki w Lublińcu, a następnie po ukończeniu kursu językowego we Francji w 1983 roku - udał się na misje do Kamerunu. Tam pracował początkowo w Madingrin, wśród plemion N'Gambay, a potem kolejno w Guider, Tcholire, Fignole i Poli. W 1995 roku przyjechał do Francji, gdzie przez rok studiował na Uniwersytecie Katolickim w Paryżu. Nadszarpnięte zdrowie podczas pobytu w Afryce uniemożliwiło mu powrót do Kamerunu. Na prośbę rektora Polskiej Misji Katolickiej w krajach Beneluxu objął w 1996 roku duszpasterstwo polonijne w okręgu Mons-Borinage, pracując jednocześnie jako duszpasterz pomocniczy w belgijskich parafiach Tertre, Sirault oraz Neufmaison. W dniu 2006 roku obchodził srebrny jubileusz swych święceń kapłańskich. W tym roku wydał tomik poetycki, który zatytułował *„Wiersze z serca płynące”*. Dochód ze sprzedaży swych wierszy przeznaczył na wspieranie misji obłackich na całym świecie.

ANDRZEJ ŚWIĄTEK, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Urodził się 14 sierpnia 1954 roku w Żarnowie w województwie łódzkim, jako syn Juliana i Marii z domu Sikora. Mieszkał w Topolicach. Po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego Ojców Oblatów w Markowicach, a następnie do nowicjatu na Świętym Krzyżu w Górach Świętokrzyskich.

MATKA

Dziękuję ci mamo za życie
Za to, że wstawałaś o świcie
Za to, że tak ciężko pracowałaś
I prawd wiary mnie nauczałaś.
Dziękuję za twoje spracowane ręce
Hold i uznanie niosę
w podzięce
Niech Bóg i Jego Najświętsza Matka
Będą ci nagrodą i wsparciem do ostatka.
Dziękuję za twoje słodkie usta
Które uczyły mnie ojczyściej mowy
A za nogi prowadzące mnie do kościoła
Nigdy należycie podziękować nie zdołam.
Dziękuję, że mnie nauczyłaś miłości
Abym zbierał jej owoce
W wieczności
A twoja postawa czujna i prosta
Niech wciąż we mnie wzrasta.
Dziękuję ci za to, że mnie karmiłaś
I złą się rozwijać nie pozwoliłaś
Bo matczyzna miłość na tym polega
Że wie zawsze, co komu dolega.
A najbardziej dziękuję, że jesteś moją mamą
Tą najpiękniejszą i najbardziej kochaną
I niech wiedzą wszyscy ludzie na świecie
Że lepszej matki
Nie znajdziesz.

EUROPA

Europo, Europo dokąd ty
zmierzasz?
Co z twoim dziedzictwem zrobić
zamierzasz?
Jakimi drogami ty nas
prowadzisz?
I kiedy z nieładem sobie
poradzisz?
Europo, byłaś kontynentem silnej
wiary
A dziś cię nie stać na żadne ofiary
Żyjesz swawolnie, jakby Boga nie
było
A może coś ci się w planach
pomyliło.
Europo, najstarszo coko kościoła
Któż cię z tej drogi zawrócić
zdoła?
Ona prowadzi prosto do piekła
Boś się już dawno Boga wyrzekła.
My, wiernie dzieci, ciebie prosimy
Abyś opuściła niewierne tłumy
I się zbliżyła do stwórcy Pana
Bo krew niewinna
Będzie przelana.
Europo, dbaj o swe dzieci
Niech im nareszcie nadzieja
zaświeci
Że przez zjednoczenie twoje
Otworzysz ludziom wiary podwoje.
Europo, Europo już czas się zbliża
Abyś wróciła do Chrystusowego
krzyża
A nim opasawszy wszystkie
narody
Prowadź ich zawsze
Drogami zgody.

Kościół w Żarnowie w średniowieczu...

Na łamach „NICOLAUSA” wielokrotnie opisywaliśmy żarnowską świątynię parafialną - kościół świętego Mikołaja. Dzięki nawiązaniu współpracy, wymianie korespondencji i uprzejmości Małgorzaty Fugiel-Kuźmińskiej i Michała Kuźmińskiego - badaczy kultury romańskiej w Polsce i m.in. twórców strony internetowej, poświęconej zabytkom sakralnym powstałym w średniowieczu - zamieszczamy dziś wirtualną rekonstrukcję żarnowskiej świątyni. **Oto jak wyglądała grodowa kaplica w Żarnowie 800 i więcej lat temu...**

Państwo Kuźmińscy są dziennikarzami - absolwentami Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i pasjonatami historii, fascynuje ich odkrywanie tego, co zostało z początków naszej kultury. Architektura romańska pochodzi z wczesnego średniowiecza. Narodziła się na bazie sztuki wczesnochrześcijańskiej, poszerzonej o wpływy tzw. barbarzyńców. Jej charakterystyczne cechy to gruby masywny mur utrzymujący ciężar sklepienia, najczęściej z ciosów kamiennych, rzadko z cegły. Następnie operowanie łukiem półkolistym w portalach, archiwoltach, otworach okiennych, arkadach. Dopiero w schyłkowej jej fazie pojawił się przysadzisty łuk ostry. Kościoły romańskie przykryte były najczęściej stropem, bądź sklepienie kolebkowo, krzyżowo, a w schyłkowej fazie - krzyżowo-żebrowo. Stawiano je zwykle na planie krzyża, w układzie bazylikowym. Charakterystyczne dla tego stylu są też założenia centralne (rotundy). Często pojawiały się również empora, tak jak w Żarnowie. W Polsce jest to najstarsza architektura, związana z początkami państwowości, stąd często jej surowsza oraz prostsza forma - przeważnie spotykamy u nas małe kościoły salowe kryte stropem, z prosto zamkniętym prezbiterium. Architektura romańska w Polsce kształtowała się pod wpływami niemieckimi oraz czeskimi.

Autorom rekonstrukcji chodziło przede wszystkim o odtworzenie formy kościoła w momencie jego powstania w początkach XII wieku. Późniejsza, kilkukrotna rozbudowa kościoła spowodowała, iż część romańska stanowi obecnie jedynie fragment świątyni. Tzw. hełm i dach zastąpiono "drewnianymi", zromanizowane zostało gotyckie okno wieży. Z muru zniknęły dodawane w późniejszych epokach okienka. Fryz - wąski pas poziomy służący do odgraniczenia i dzielenia płaszczyzn - autorzy rekonstrukcji zaznaczyli jako arkadowy, podobnie jak w innym romańskim kościele - św. Idziego w Inowłodzu. Portal zaznaczono w najbardziej przypuszczalnym miejscu, czyli tam, gdzie dziś znajduje się niskie okienko. Trzy okna nawy to koncepcja autorów, równie dobrze mogły być ich dwa, jak w Inowłodzu. Również typ zamknięcia prezbiterium nie jest jasny. Autorzy snują przypuszczenia, iż mógł tam być typ apsydowy albo tzw. proste zamknięcie, jak w najstarszym kościele w Krakowie - w świątyni św. Wojciecha. Na tej rekonstrukcji tego nie widać. W początkach XVI wieku romański kościółek powiększono o część gotycką, gdzie znajduje się obecnie kaplica Matki Boskiej Różańcowej.



Żarnowska świątynia w oczach artysty...

Prastary, zabytkowy kościół w Żarnowie inspirował twórców kultury. Przed laty malował go Stanisław Wyspiański (o tym w jednym z najbliższych numerów „NICOLAUSA”), teraz najczęściej dzieci i szkolna młodzież, choć zdarza się, iż także profesjonalni, współcześni artyści. Obok znajduje się reprodukcja obrazu autorstwa Tadeusza Czarneckiego, który w tak niekonwencjonalny sposób przedstawia zabytki sztuki sakralnej.

Tadeusz Czarnecki



Urodził się 12 grudnia 1960 roku w Końskich. Studia plastyczne ukończył w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. W latach 1985 - 1987 prowadził eksperymentalny teatr plastyczny.

Od 1987 do 1994 roku współpracował z prasą regionalną. Uprawia malarstwo, rysunek, grafikę. Zajmuje się ilustracją książkową, projektowaniem okładek, fotografuje. W 1994 roku otrzymał stypendium twórcze Fundacji Gessellschaft fur Landeskultur im Mundelal E.V. (Höfgen - Niemcy). Dorobek twórczy prezentował na wielu wystawach indywidualnych m. in. w Końskich, Busku Zdroju, Kielcach, Krakowie, Tomaszowie Mazowieckim, Toruniu, Szczyrku, Warszawie. Za granicą wystawiał w Kassel, Lipsku, Norymberdze, Höfgen, Pepelov, Torgau, Treterov, Weimarze, Wittstock, Moskwie, Kijowie i Rydze. Pracuje w Instytucie Edukacji Plastycznej Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Należy do Związku Polskich Artystów Fotografików (leg. nr 783) oraz Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej.

Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Dekanacie Żarnowskim

Zdawać by się mogło, że wszystko tak niedawno się odbyło. Tymczasem od pamiętnych dni lipcowych czy sierpniowych minęło już tyle miesięcy. A pątniczy szlak Maryi w znaku jasnogórskiej ikony wciąż jeszcze trwa. Nawiedzenie rozpoczęło się w Radomiu 22 kwietnia 2006 roku. Stąd trasę nawiedzenia wyznaczały wszystkie parafie diecezji. Tak będzie do 30 czerwca 2007 roku. Do tej pory obraz odwiedził już zdecydowaną większość parafii. Później Maryja w znaku jasnogórskiego obrazu zacznie nawiedzać kościoły w innej części naszego kraju.

W programie przygotowania do nawiedzenia każdej parafii w naszym dekanacie zawsze znajdowały się misje lub rekolekcje. Nawiedzenie było wielką okazją pogłębienia i odnowienia życia religijnego, stąd też akcent duszpasterski został położony na ten właśnie wymiar. Dekoracje, emblematy, chorągiewki wzdłuż tras przejazdu obrazu, udekorowane okna domów - były tylko widocznym znakiem tego, co wcześniej dokonano się w sferze ludzkich serc. Temu samemu służyła wielka troska o piękno liturgii nawiedzenia - chórne śpiewy, procesje z darami, obecność wszystkich grup społecznych (strażacy, harcerze) i m.in. wspaniały ceremonial powitania oraz pożegnania obrazu.

Księża głoszący misje przygotowujące do nawiedzenia, mawiali: „*Jest bardzo ważne, by po zakończeniu misji umieć przenieść ich owoce w nasze życie codzienne. Chodzi o to, by w naszym życiu stawać się świadkiem, ewangelicznym zaczynem dobroci, miłości w rodzinie, w sąsiedztwie, w pracy. Bo przecież mamy być źródłem szczęścia, źródłami wierności ludzi wobec Pana Boga.*”

Peregrynacja przebiegała pod znamienym hasłem „**Maryjo, bądź Matka naszych rodzin**”. Hasło nawiedzenia w naszej diecezji wskazywało zatem na wspólnotę rodzinną. To dlatego w przygotowaniu i przebiegu nawiedzenia poszczególnych parafii tak dużo miejsca zajmowała kwestia życia rodzinnego. Ale oprócz tego w modlitewnych intencjach peregrynacji pojawiały się sprawy, które miały budować rodzinę diecezjalną. **Ks. bp Zygmunt Zimowski** mówił na progu nawiedzenia: „*Będziemy prosić Maryję, by była Matką naszej wewnętrznej wolności. Żebyśmy umieli z tej wolności, którą wywalczyliśmy, umieli korzystać... Będziemy się modlić o beatyfikację trzech Sług Bożych: Jana Pawła II, kardynała Stefana Wyszyńskiego i biskupa Piotra Gołębiowskiego.*”

Nawiedzenie parafii odbywało się według ustalonego wcześniej schematu. Każdorazowo obraz przybywał do granic naszych parafii późnym popołudniem - około godz. 17.00. **5 lipca 2006 roku nawiedzenie odbyło się w parafii Sławno, 11 lipca - w Skórkowicach, 13 lipca - w Machorach, 22 lipca - w Paradyżu / Wielkiej Woli, 25 lipca - w Bedlnie, 27 lipca - w Dąbrowie nad Czarną, 29 lipca - w Żarnowie, 30 lipca - w Wójcinie, 31 lipca - w Chełstach i Zdyszewicach, a 4 sierpnia 2006 roku - w Zachorzowie.**

Samochodowi-kaplicy towarzyszyła delegacja parafii, która zakończyła nawiedzenie. W „naszych” parafiach zawsze obecny był **ks. bp Adam Odzimek**, który następnie przewodniczył Eucharystii. Witający, w asyście różnych grup i rzeszy wiernych, przewozili obraz Matki Boskiej do kościoła. Najczęściej nasze parafialne świątynie nie były w stanie pomieścić wszystkich uczestników liturgii. Na początku **proboszcz** parafii nawiedzanej otrzymywał stulę oraz odczytywał telegram Ojca Świętego Benedykta XVI. Po Eucharystii rozpoczynało się wieczorne, a potem całonocne czuwanie. Stałymi elementami były Apel Jasnogórski i Msza św. o północy - Pasterka Maryjna. Na tę celebrację zapraszani byli księża pochodzący, bądź pracujący wcześniej w parafii nawiedzenia.

Drugi dzień nawiedzenia był również bardzo uroczysty. Odprawiano kolejne Msze św. dla różnych grup wiernych. Szczególnymi spotkaniami modlitewnymi były te, w których uczestniczyli ludzie starsi i chorzy. W katolickich mediach tak komentowano te uroczystości: „*Dla osób starszych i chorych był to szczególny dzień. Oni nie mogą przybyć na Jasną Górę. Mogli tutaj przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej składać swoje prośby i podziękowania. Przecież następne nawiedzenie może być dopiero za kilkadziesiąt lat.*”

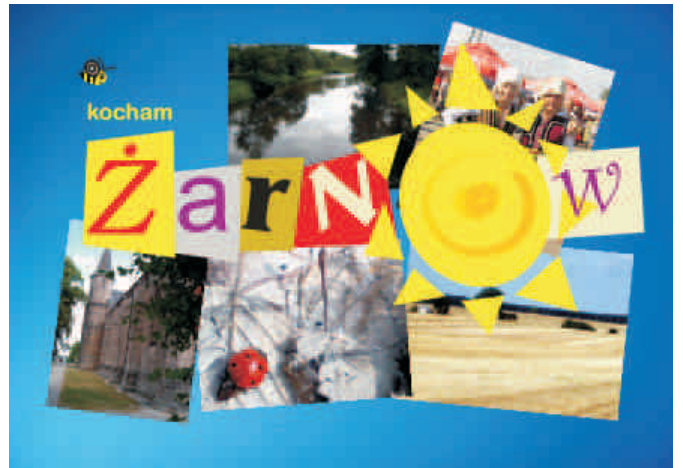
Gdy obraz opuszczał parafie w Dekanacie Żarnowskim towarzyszyły mu rzesze wiernych. Dzieje się zawsze coś, o czym na zakończenie nawiedzenia obrazu mówił jeden z duchownych: „*Tam gdzie dzieci, tam i Matka. Były to błogostawione godziny dla nas wszystkich. To wielkie święto, święto niepowtarzalne. O Matko Najświętsza, obecna w tajemnicy tego Wizerunku, dziękujemy Ci za Twoje godziny. Padamy przed Tobą na kolana, wyciągając do Ciebie ręce i wołamy: »Pod Twoją obronę uciekamy się!«.*”



Dożynki `2006



Dni Żarnowa `2006



Targi, jarmarki, handel - świadectwem historii Żarnowa

Większość starszych mieszkańców Żarnowa i okolic z wielkim sentymentem wspomina miejscowe targi, które od bardzo dawna organizowane są w poniedziałki. Niektórzy z nich nazywają je jarmarkami. Te wspomnienia dotyczą dawnej rzeczywistości gospodarczej i handlowej. Wydaje się, że są zatem istotnym elementem naszego narodowego, kulturowego dziedzictwa.

Targi (cotygodniowe) i jarmarki (doroczne) były nie tylko miejscem handlowych transakcji - były także imprezami o bardzo szerokim programie. Odbываły się na nich spotkania o charakterze towarzyskim i kulturalnym. Tutaj dokonywały się swoiste pokazy obowiązującej wówczas mody, były też miejscem pozyskiwania i wymiany informacji. Miały swój koloryt, swoją „muzykę”, swój zapach, także swoje smaki. Zostały po nich czarno-białe fotografie, warto więc, by pozostała po nich wiedza i pamięć...

Nazwy targ i jarmark w XX wieku używane były zamiennie. Targ - słowo to oznaczało albo miejsce (plac targowy), a czasem osadę (*foralalia, loca forensia, ville forenses, civitas forenses*) lub też formę detalicznej wymiany towarowej, o zasięgu lokalnym. Z pierwszym zapisem historycznym dotyczącym targów, spotykamy się w roku 1065. Używano wówczas formy „*targowe*”, a w dokumencie z 1278 roku zapisano „...*forense, quod targove dictur...*”. Jarmark - jest to słowo pochodzenia niemieckiego (*jahrmarkt*), oznaczające targ doroczny o zasięgu ponadlokalnym, regionalnym, czy nawet międzynarodowym.

Genezę odbywania targów na ziemiach polskich należałoby wiązać z funkcjonowaniem ośrodków kultów przedchrześcijańskich. Z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa na ziemiach polskich, prawo urządzania targów otrzymały przede wszystkim kościoły i klasztory. Wymiana handlowa odbywała się pierwotnie zwykle w niedzielę lub święta, kiedy to odprawiane były uroczyste nabożeństwa dla dużej ilości zgromadzonych. Do początków XIII wieku targi zakładano przede wszystkim we wsiach, w których funkcjonowały kościoły.

Prawo do targów („*ius fori*”) na ziemiach polskich było początkowo uzyskiwane na podstawie zwyczaju, albo (od XII wieku) przywileju otrzymanego od panującego lub władz kościelnych. Początkowo była to prawdopodobnie wymiana towar za towar, stopniowo jednak zwiększał się udział pieniądza w operacjach targowych. Targ początkowo miał miejsce dwa trzy razy do roku, jednak wraz z wprowadzeniem lokacji na prawie niemieckim stabilizował się i odbywał się cotygodniowo. Ówczesne targowisko to owalne ogrodzone pole, stojąca przy nim karczma i kościółek. Powstawały one przy drogach handlowych - stąd place targowe zabudowane zostały z kształcie rombów, trapezów czy trójkątów. Przykładem jest rynek w Żarnowie, na którym handlowano za pierwszych Piastów.



Źródła historyczne sugerują, że żarnowskie targi powstały znacznie wcześniej niż samo miasto. Świadczy o tym akt księcia Leszka Białego z 1221 roku, legalizujący odbywający się tutaj od dawna handel. Należy przypuszczać, iż żarnowskie targi funkcjonowały początkowo w oparciu o handel zbożem, mięsem, bydłem i końmi. Pierwsze targi odbywały się na tzw. prawie polskim - podlegały one kasztelanowi żarnowskiemu i zarządzane były przez wyznaczonego przez niego sędziego targowego. Prawo do uczęszczania na targ miał każdy wolny człowiek. Targ był także miejscem azylu, zaś panujący - dla podniesienia atrakcyjności targów nadawał im różne przywileje i zwolnienia - ekonomiczne lub sądowe.

W drugiej połowie XIII w. upowszechniła się lokacja miast na prawie niemieckim. Proces ten uległ przyspieszeniu w XIV (wówczas Żarnów miał prawa miejskie średzkie) i w XV stuleciu (w 1414/1415 otrzymał od Władysława Jagiełły prawa miejskie magdeburskie). Początkowo książęta piastowscy, a później prawie wszyscy królowie nadawali Żarnowowi przywileje na odbywanie targów i jarmarków. Wówczas każde lokowane miasto otrzymywało jasno sprecyzowane prawa, dotyczące obrotu handlowego na cotygodniowych targach i dorocznych - jarmarkach. W większości miast targi odbywały się zazwyczaj raz w tygodniu. Zwyczaj handlowania podczas dnia odpustu w danej parafii ciągle jest żywy, zwłaszcza w Żarnowie... Począwszy od XVI wieku rola targów i jarmarków na ziemiach polskich zmieniła się. Wzrosła szybkość komunikowania się kupców z różnych miast - w efekcie pojawiła się możliwość spekulacji i podnoszeniu cen. Zarządy miast wraz z ich właścicielami starały się sytuację taką ograniczać do minimum. Wydawane były specjalne akty prawne, dotyczące przebiegu handlu w miastach. Wprowadzano taksy na wszelkie towary krajowe i pochodzące z importu. Od dawna starano się ujedlinić system miar i wag dla terytorium całego kraju, jednakże w praktyce funkcjonowały różne łokcie, funty, garnce i korce. Żarnów był ośrodkiem lokalnego rynku na płody rolne i hodowlane, o czym świadczy znana w kraju miara zbożowa żarnowska, zwana również korcem żarnowskim. Ludność zarówno miejska jak i wiejska, gdy potrzebowała kupić jakieś sprzęty do gospodarstwa domowego lub coś z ubioru i żywności, udawała się na targ czy jarmark w celu dokonania zakupu. Etnografowie piszą, że społeczność wiejska kupowała na targu „*cały gospodarski dobytek od pługa, wozu i konia począwszy, a skończywszy na malowanych w kwiaty skrzyniach wiannyh, ozdornie wycinanych ławach i kredensach, haftowanych sukmanach i butach*”. Na tradycyjnym jarmarku w Studziannie „w odpust na św. Michała” (29 września), kobiety od lat zaopatrywały się w kołowrotki, wrzeciona, zabawki i inne wyroby drewniane do użytku domowego, produkowane przez wiejskich i małomiasteczkowych rzemieślników.

Szczególnie ważne były jarmarki i targi końskie. Najślawniejsze z nich odbywały się w Bodzentynie (woj. świętokrzyskie) i Skaryszewie (woj. mazowieckie). Ludność wiejska udawała się na targi furmankami zaprzężonymi w konie (a zimą saniami) lub pieszo, czasem wiele kilometrów. Gospodarze ładowali wówczas na wozy artykuły rolne (np. zboże, ziemniaki) czy ptactwo domowe (np. kury, gęsi, kaczkę), aby je sprzedać i za uzyskane pieniądze kupić niezbędne w gospodarstwie domowym artykuły, głównie pierwszej potrzeby. Kobiety idące pieszo, brały ze sobą najwyższej kilka lub kilkanaście jajek, masło, ser czy mleko, które ładowały do koszyków lub płachty zarzuconej na plecy. Na targi systematycznie udawały się handlarzki z towarem (głównie nabiałem) zakupionym od ludności wiejskiej, który sprzedawały na targu za trochę wyższą cenę. Na jarmark czy targ z gospodarzem jechała jego żona, która najczęściej za sprzedane artykuły rolne dokonywała wspólnie z mężem zakupów. Jednocześnie pilnowała go, żeby po targu długo nie przebywał w karczmie - racząc się trunkiem. Gdyby gospodarz nie zabrał na targ swojej żony, sąsiedzi uważaliby, że jej nie szanuje.



Targ, czy jarmark, dla ludzi były wielką atrakcją, ponieważ można było tu pohandlować, dokonać wymarzonego zakupu, porozmawiać ze znajomymi. Stanowiły one barwne widowisko. Na dawnych targach dostrzec można było ludność wiejską w tradycyjnych ubiorach - kobiety w różnokolorowych zapaskach, a mężczyzn w sukmanach. Na stoiskach oprócz „tandety” miejskiej (m.in. gipsowych figurek i makatek), ekspozowane były „gustowne” wyroby twórców ludowych np. garncarstwo, zabawkarstwo, plecionkarstwo, metalowe i drewniane sprzęty oraz ozdoby (bibułowe kwiaty, słomiane pająki). Poniżej opis XIX wiecznego targu w jednym z miasteczek: „Tu rzędami przekupnie Żydzi rozłożyli swe kramy z rozmaitemi towarami. Na małych stoliczkach porozkładane świecące do kobiecego stroju rzeczy, pierścionki, paciorki szklane i prawdziwe korale - porozwieszane różnobarwne wstążki czerwone, niebieskie i zielone, dalej piramidy kos, sierpów i żelastwa gospodarskiego, stopy garnków i naczyń drewnianych, skór wyprawnych. Kuśnierze kupami nawieźli kozuchów, szewcy na sznurach porozwieszali buty na okaz.

Pod ścianami domostw rozłożone obrazy w ramach i bez ram, złożone, pstre. Środek targowicy przepełniony wozami, a pomiędzy tem wszystkim snują się, jak nabił, gromady ludzi, przez które przecisnąć się trudno i nigdzie tak, jak tutaj razem zgromadzony w całej swej różnobarwności i charakterystyce, nie przedstawia się świat wieśniaczy”. Dzisiejszy żarnowski rynek (obecnie plac Piłsudskiego) był jeszcze do lat 60-tych placem targowym, na którym (do czasów okupacji hitlerowskiej) handlowali również miejscowi Żydzi. Po wybudowaniu skwerku, handel zdecydowano przenieść na nowe targowisko (zwane przez miejscowych „targowicą”) przy ulicy Koneckiej. **Mimo upływu setek lat, zwyczaj organizowania poniedziałkowych targów w Żarnowie niezmiennie trwa - mimo, iż po wojnie władze społeczno - polityczne chciały zmienić przyzwyczajenia ludności. Nie udało się im to. Żarnowskie targi nadal cieszą się wielką popularnością wśród mieszkańców całego regionu... O tym, jak było kiedyś w Żarnowie - świadczą fotografie... A może ktoś z Czytelników “NICOLAUSA” ma w swych domowych zbiorach jakieś interesujące zdjęcie, które chciałby opublikować w naszym piśmie? A może zna jakieś nieznanne fakty, z którymi chciałby się podzielić? Zachęcamy zatem wszystkich do współpracy przy redagowaniu kolejnych numerów naszego żarnowskiego kwartalnika...**

*Młodzi
dziennikarze*

KLEKS

Nr ...
2006/2007



We wszystkich żarnowskich szkołach - szkole podstawowej, gimnazjum i Zespole Szkół Zawodowych - od kilku lat ukazują się szkolne gazetki. Wydawane są techniką powielaczową i w niewielkim nakładzie, jednak cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów.

W bieżącym numerze „NICOLAUSA” prezentujemy pismo „Kleks”, wydawane przez najstarszą z miejscowych placówek oświatowych Szkołę Podstawową im. Juliana Bartoszewicza. Założycielką tej szkolnej gazety jest **Monika Pisiałek**, nauczycielka języka polskiego. Do tej pory wydano aż 35 numerów pisma, co jest chyba niekwestionowanym rekordem w całym regionie, bowiem szkolne pisemka mają z reguły bardzo krótki żywot. Pismo istnieje od 2002 roku, a obecnie pracują w nim kolejne roczniki dzieci i młodzieży z najstarszych klas. Gazeta ukazuje się raz na dwa miesiące. Praca nad tekstami odbywa się podczas zajęć koła polonistyczno - redakcyjnego „Młody dziennikarz”. Jednym z najważniejszych zadań, jakie stoją przed redakcją jest reagowanie na każde przejawy niewłaściwych zachowań i lansowanie pozytywnych wzorów i postaw. Pismo jest oficjalnym organem prasowym **Samorządu Uczniowskiego**, bowiem dokumentowane w nim jest życie szkoły. W „Kleksie” jest szereg stałych rubryk, spośród których największym zainteresowaniem cieszą się „Szkolne sprawy, szkolne problemy”, „Co w szkole piszczy?”, „Kącik literacki” i „Z polszczyzną za pan brat”. W gazecie zamieszczane są liczne wywiady, konkursy, łamigłówki matematyczne i krzyżówki, które zachęcają uczniów do poszukiwania informacji. W szkole wszyscy z niecierpliwością oczekują na kolejne numery pisma. W bieżącym roku w skład zespołu redakcyjnego wchodzi: Karolina Kupis (Vc), Iwona Mularczyk (Vc), Jakub Stańczyk (Vc), Mirosław Budziński (Vc), Kamila Stańczyk (Vc), Rafał Bielecki (Vc), Sebastian Jędrzejczyk (Vc), Joanna Spasińska (Vc), Michał Spasiński (Vc), Eliza Kmiecik (VIc), Angelika Kmiecik (VIc), Marcin Spasiński (IVc), Katarzyna Mastalerz (Vc), Weronika Stańczyk (IVc) i Martyna Bernas (IVc). Wszyscy uczniowie pracują z wielkim zaangażowaniem i radością.

Młodym redaktorom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych dziennikarskich sukcesów...

Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Osób Niepełnosprawnych w Żarnowie

Z pomocą niepełnosprawnym...

Wraz z rozwojem demokracji w Polsce zaistniały społeczne potrzeby zrzeszania się osób, mających wspólne cele i ideały. Liczne stowarzyszenia wspierają rozwój demokracji lokalnej jako tzw. organizacje pozarządowe. Ich funkcjonowanie jest możliwe tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu wszystkich ich członków oraz operatywności inicjatorów i zarządzających. Dziś na łamach „NICOLAUSA” pragniemy przedstawić działalność jednego z nich, istniejącego w Żarnowie... Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Osób Niepełnosprawnych w Żarnowie właśnie w taki sposób powstało. Założyli je w 2001 roku emerytowani nauczyciele klas specjalnych Szkoły Podstawowej im. Juliana Bartoszewicza w Żarnowie Elżbieta i Gustaw Bakalarzowie.

Nieobce im były losy swoich dawnych wychowanków, wtedy już dorosłych ludzi, którzy mimo ukończenia szkoły nadal potrzebowali wsparcia oraz pomocy. Postanowili im pomóc i wyrwać z dotychczasowego marazmu i odrętwienia. Cele jakie sobie postawili były bardzo szczerne postanowili działać na rzecz dzieci i osób specjalnej troski, pomagać we wszystkich sprawach życiowych, inicjować i organizować wzajemną pomoc w dążeniu do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz zapewnić im opiekę i ochronę prawną. Marzeniem było zorganizowanie Warsztatów Terapii Zajęciowej, gdzie pod opieką doświadczonych instruktorów i specjalistów, wszyscy potrzebujący pomocy mogliby rozwijać się i efektywnie spędzać wolny czas. Wszak w każdym z nas drzemia jakieś ukryte talenty, a dzięki WTZ-om można byłoby je uaktywnić. Członkowie stowarzyszenia wielokrotnie zwiedzali takie placówki w Tomaszowie Mazowieckim, Piotrkowie Trybunalskim i Kałkowie Godowie. Wierzyli, iż i im się to uda...

Państwo Elżbieta i Gustaw Bakalarzowie początkowo objęli swoją opieką 38 potrzebujących pomocy ludzi z gmin Żarnów, Białaczów i Paradyż. Później liczba podopiecznych wzrosła nawet do 60 osób. Gustaw Bakalarz wszedł w skład Powiatowej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Opocznie. Stowarzyszenie dynamicznie rozpoczęło swoją działalność. Dzięki wielkiej pomocy Starostwa Powiatowego i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Opocznie udało się zorganizować kilka turnusów turystyczno - rehabilitacyjnych, współfinansowanych przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pokazanie młodzieży piękna naszego kraju jest jednym ze statutowych działań organizacji. Udało się zrealizować kilka wielodniowych, bardzo ciekawych wyjazdów. W 2001 roku wyjechano na dwa tygodnie do Świnoujścia (z krótkim wypadem do Niemiec), a w 2002 roku zwiedzono Zakopane. Podczas tego wyjazdu również wyjechano za granicę (tym razem na Słowację) i zwiedzono Podhale. Organizowano bardzo wiele w samym Żarnowie, na długo w pamięci wszystkim pozostaną ogniska integracyjne, spotkania opłatkowe i zabawy andrzejkowe. Uczestniczono w różnych formach współzawodnictwa sportowego. Opiekę duchową nad grupą sprawował ks. kan. Jan Kruk, który czynnie wspierał działania stowarzyszenia. W 2003 roku wszyscy wyjechali do Gródka nad Dunajcem i zwiedzili wiele ciekawych miejsc w południowej Polsce (m.in. Kraków, Nowy Sącz, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską i Tropie). Wyjechano również do Łodzi, gdzie m.in. zwiedzono ZOO. Uczestniczono w różnych formach współzawodnictwa i przeglądach dorobku artystycznego. Wyjazd do Załęcza Wielkiego koło Wielunia zaowocował wielkim sukcesem - zdobyciem II miejsca w konkursie „Przez Załęcze do Europy”.



Trwały przygotowania do organizacji miejscowych WTZ-ów. Marzeniem wszystkich było, by mogły one funkcjonować w niezagospodarowanym skrzydle Urzędu Gminy w Żarnowie. Początkowo można było sfinansować całe przedsięwzięcie ze środków budżetowych. Niestety, zmiana przepisów i reorganizacja PFRON-u uniemożliwiła ich szybkie założenie, mimo, iż stowarzyszenie jeszcze przed 2002 rokiem stało się formalnym dzierżawcą tych pomieszczeń, które należało adaptować. Aby taką pracę wykonać, konieczny jest finansowy wkład samorządu. Te niekorzystne dla społeczników przepisy osłabiły statutową działalność i zapał żarnowian. W krótkim czasie zamiast u nas WTZ-y powstały w Opocznie i Drzewicy. Tamtejsze samorządy wsparły finansowo pomysły miejscowych działaczy i uruchomiły stałe placówki dla osób niepełnosprawnych na swoim terenie.

Inną, wielce pożyteczną formą działalności żarnowian było założenie Banku Żywności w Żarnowie. Jego krótkie, choć bardzo potrzebne funkcjonowanie nie wynikało bezpośrednio ze statutu organizacji, ale wspierało ogromne rzesze potrzebujących pomocy ludzi. Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, Sejmik Wojewódzki w Łodzi wdrażał w życie unijny program wspierania najbardziej potrzebującej ludności. Zaangażowała się w to także Agencja Rynku Rolnego oraz Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi. Żarnowski Bank Żywności był jedynym na terenach wiejskich w całym województwie, a jego koordynatorem był Gustaw Bakalarz. Dzięki tej inicjatywie przez kilka lat ogromna ilość osób otrzymywała pomoc żywnościową w postaci podstawowych produktów spożywczych - mleka, makaronu, ryżu, mąki, sera żółtego i topionego. O sukcesie tego przedsięwzięcia niech świadczą liczby - w 2005 roku z pomocy skorzystało 2000 osób, a rozdzielono ponad 60 ton żywności.

Towary spożywcze wydawano w lokalu należącym do gminy. Niestety, w 2006 roku musiano zrezygnować z wydawania żywności, ponieważ magazyn nie spełniał norm unijnych i rygorystycznych przepisów sanitarnych. Żarnowskie przydziały przekazano Fundacji „Ostoja” w Opocznie. Poczuciem jest jedynie fakt, iż podopieczni stowarzyszenia mogą tam otrzymywać pomoc żywnościową.

Stowarzyszenie nadal funkcjonuje, ma bardzo ambitne plany, a jego członkowie cieszą się z tego, iż mogą być członkami wspólnoty, która wzajemnie się wspiera i pomaga wszystkim. Szefowie stowarzyszenia chcieliby jednak, by w tę trudną, ale bardzo satysfakcjonującą działalność zaangażowali się inni, młodzi ludzie, którzy pragnęliby działać w ramach wolontariatu. Do aktywnej pracy konieczne są finansowe środki, a te - posiadając niezbędną wiedzę i kwalifikacje - można pozyskiwać z Unii Europejskiej. Państwo Elżbieta i Gustaw Bakalarzowie zapraszają do współpracy i zachęcają wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć stowarzyszenie w działaniu. A im samym serdecznie gratulujemy, życzymy wytrwałości i samych sukcesów...

Konkurs samorządowy w Żarnowie

W dniu 29 marca 2007 roku odbył się II Powiatowy Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym dla szkół ponadgimnazjalnych pod honorowym patronatem przewodniczącego rady powiatu opoczyńskiego i starosty opoczyńskiego. Organizatorem konkursu był Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie. W konkursie wzięło udział pięć szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Opocznie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Opocznie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Drzewicy, Zespół Szkół Rolniczych w Mroczkowie Gościnnym oraz gospodarze imprezy - Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie.



W klasyfikacji szkół ponadgimnazjalnych dla dorosłych bezkonkurencyjne okazały się reprezentantki Zespołu Szkół Zawodowych w Żarnowie, które zajęły pierwsze trzy miejsca: I - Iwona Piotrowska, II - Karolina Karasińska, III - Wioletta Makowska. W klasyfikacji szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży prym wiedli reprezentanci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Opocznie: I - Małgorzata Macieja, II - Ewelina Lewandowska, III - Tomasz Jędrasik. W generalnej klasyfikacji drużynowej zwyciężył Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie (223 pkt.) przed Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Opocznie (189 pkt.) oraz Zespołem Szkół Ogólnokształcących w Opocznie (156 pkt.). Zwycięska szkoła otrzymała puchar przewodniczącego Rady Powiatu Opoczyńskiego. Najlepsi uczestnicy konkursu zostali uhonorowani certyfikatami wiedzy o samorządzie terytorialnym. Fundatorem nagród dla uczestników konkursu było Starostwo Powiatowe w Opocznie. Po zakończonym konkursie odbyło się Młodzieżowe Forum Samorządności, którego tematem przewodnim były perspektywy rozwoju ludzi młodych na terenie powiatu opoczyńskiego. Licznie zgromadzona młodzież w bardzo ciekawej debacie pytała m.in. o sposoby walki z bezrobociem, zasady wypłaty pieniędzy z programów stypendialnych, realizowane plany inwestycyjne, stan finansów powiatu oraz perspektywy rozwoju ziemi opoczyńskiej. Przedstawiciele samorządu powiatowego i gminnego starali się udzielać wyczerpujących odpowiedzi na stawiane pytania. Impreza spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem wśród młodzieży i władz samorządowych. Jej organizator - Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie przygotowuje się już do III edycji tego konkursu w roku przyszłym.

Zespół Szkół Zawodowych w Żarnowie

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW

DO KLAS PIERWSZYCH W ROKU SZKOLNYM 2007/2008 W NASTĘPUJĄCYCH TYPACH SZKÓŁ

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

ZAWODY:

KUCHARZ
CUKIERNIK
PIEKARZ
FRYZJER
MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH



TECHNIKUM MENADŻERSKO - USŁUGOWE

ZAWODY:

TECHNIK EKONOMISTA
TECHNIK INFORMATYK
TECHNIK USŁUG GASTRONOMICZNYCH



LICEUM PROFILOWANE

PROFIL EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY
PROFIL USŁUGOWO-GOSPODARCZY
PROFIL ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ

SZKOŁA POLICEALNA DLA DOROSŁYCH

ZAWODY:

TECHNIK ADMINISTRACJI
TECHNIK PRAC BIUROWYCH
TECHNIK INFORMATYK
TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

(na podbudowie szkoły średniej - nie jest wymagana matura)

TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE DLA DOROSŁYCH

ZAWÓD:

TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI

(na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej)

ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

OKRES KSZTAŁENIA - 3 LATA

NA PODBUDOWIE DAWNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ LUB GIMNAZJUM
ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W SOBOTY I NIEDZIELE CO 2 TYGODNIE

Oferujemy bezpłatne kształcenie w systemie wieczorowym i zaocznym

Wydajemy zaświadczenia do WKU i ZUS

Dokumenty wymagane przy przyjęciu do szkoły: podanie (ankieta) - druk dostępny w sekretariacie szkoły, dwie fotografie, świadectwo szkolne ze szkoły niższego szczebla, zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do podjęcia nauki w zawodzie

Nasza szkoła to:

możliwość zdobycia atrakcyjnego i poszukiwanego na rynku pracy zawodu
możliwość odbycia praktyk zawodowych w atrakcyjnych instytucjach
umiejętność tworzenia projektów unijnych
możliwość ubiegania się o stypendium socjalne i naukowe
doświadczona kadra pedagogiczna z uprawnieniami Egzaminatorów OKE
możliwość zdobycia certyfikatów honorowanych w krajach Unii Europejskiej

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH W ŻARNOWIE



ul. 17-go stycznia 15
26-330 ŻARNÓW
tel./fax 044/7361466
www.zszarnow.republika.pl
zszarnow@poczta.onet.pl



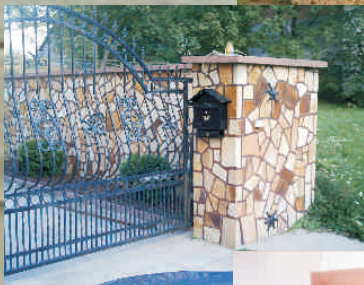
Firma P.H.U. „KAMEKS”
Kamień ozdobny i budowlany
Agnieszka Gołąb - właściciel
ul. Przedborska 22
26-330 Żarnów
pow. opoczyński, woj. łódzkie
tel./fax: (0-440 75 77 017
tel. kom. 0 691 394 215,
0 601 197 818,
0 512 328 316
E-mail: kameks@o2.pl

Firma funkcjonuje od 2000 roku. Zajmuje się zaopatrywaniem odbiorców indywidualnych oraz firmy budowlane i ogrodnicze w kamień ogrodowy i budowlany do robót wykończeniowych. Posiadamy wiele rodzajów kamienia naturalnego w różnych kolorach, m.in.:

- piaskowce
- łupki serycytowe, kwarcytowe, silitowe
- kamień rzeczny
- grysy
- kostki granitowe
- kamień budowlany wykończeniowy
- kamień ogrodowy

Posiadamy własny transport i świadczymy usługi przewozowe na terenie całego kraju.

Wykonujemy obróbkę kamienia pod wymagania klienta. Przy większych ilościach stosujemy upusty.



Niniejszy nr kwartalnika
został wydany
dzięki pomocy finansowej
Starostwa Powiatowego
w Opocznie



Kwartalnik
Parafii św. Mikołaja
w Żarnowie i Towarzystwa
Przyjaciół Żarnowa

Redakcja
Krzysztof Nawrocki

NICOLAUS

